

TYGODNIK KATOLICKI

PISMO RELIGIJNE DLA ZIEM ODZYSKANYCH

Rok II.

Gorzów Wlkp., dnia 29 — 5 lipca 1947 r.

Nr 25

Wanda Cieszkowska

Świętość nie jest przywilejem wybranców

13 kwietnia b. r. w pierwszą niedzielę po wielkanocy odbyła się w Rzymie niezwykła uroczystość, — beatyfikacja Contardo Ferrini'ego, „świętego w surducie“, jak go nazywał papież Benedykt XV, — pierwszego świeckiego profesora uniwersyteckiego wyniesionego na ołtarze.

Obok wielu wybitnych osobistości, czołowych przedstawicieli świata politycznego, dyplomatycznego i naukowego znajdował się również premier włoski de Gaspari, a przyjaciel błogosławionego Contarda — Wiktor Emanuel Orlando i wielu innych.

Fakt beatyfikacji Contarda Ferrini'ego, profesora prawa rzymskiego uniwersytetu w Pawii, człowieka świeckiego, zajętego normalną pracą zawodową, biorącego czynny udział w życiu społecznym i naukowym — ma specjalną wymowę i jest bardzo doniosły ze względu na wpływ, jaki powinien wywrzeć na szerokie masy wiernych, wskazując im prostą, nieomal chciałoby się powiedzieć codzienną powszednią drogę ku ideałowi chrześcijańskiemu, potwierdzając tym samym naukę Kościoła głoszącego, że każdy człowiek i w każdym, najzwyczajniejszych jako i najtrudniejszych warunkach życia może i powinien dojść do świętości, że świętość w prawdziwie chrześcijańskim ujęciu tego słowa nie jest przywilejem wybranców ani wyjątkowym jakimś namaszczeniem czy wyróżnieniem, lecz ścisłym obowiązkiem, celem, do którego wszyscy bez wyjątku chrześcijanie dą-

żyć są obowiązani i... który też każdy z nich jest w stanie osiągnąć.

Lata młodości.

Contardo Ferrini urodził się w Mediolanie w r. 1859. Pochodził ze średniej warstwy społecznej, — ojciec jego był profesorem przyrody i po nim to zapewne odziedziczył zamiłowania i zdolności naukowe, które wcześniej bardzo, bo już w dwudziestym czwartym roku życia wprowadziły go na katedrę uniwersytecką. Jako student pozostawił niezatarte wspomnienie w pamięci współkolegów. Żywy, dorodny, trykający życiem i bujną, młodą weślością, wyróżniał się przecie spośród grona współtowarzyszy jakimś specjalnym, sobie tylko właściwym, niezwykle ujmującym sposobem bycia, bardzo życzliwym, prawdziwie braterskim stosunkiem do bliźnich, jako i mocną wiarą i nie uznającą żadnych kompromisów prawością.

Egzamin zdaje celująco. Zdolności jego szły w parze z wielką pracowitością i zrozumieniem ważności obowiązków na każdym odcinku życia, jaki mu Opatrzność wyznaczyła. Studiując prawo na uniwersytecie w Pawii, nie zamykał się wszakże w kręgu swojej specjalności wyłącznie. Będąc tak gorliwym katolikiem, rozmiłował się od lat wczesnej młodości w Piśmie św. Czytanie najlepszych nawet tłumaczeń nie wystarczało mu. — Pragnąc jak najprędzej korzystać z tekstów oryginalnych opowiadał w szybkim tempie syryjski i hebrajski. Dla takiego celu nie żałował pracy, ani wysiłku. Wybitny

znawca prawa rzymskiego, był zarazem wybitnym lingwistą — obok wymienionych wyżej języków, — greki i łaciny, władał biegle niemieckim, francuskim, angielskim i hiszpańskim.

Katolicyzm Contarda Ferrini'ego i jego mocna, niezłomna postawa konsekwentnego chrześcijanina nie przyczyniały się bynajmniej do ułatwienia mu kariery życiowej. — Młodość bowiem błogosławionego Contarda przypada na czasy Cavoura, czasy ruchów i idei wolnomyślicielskich. W latach studiów uniwersyteckich Contarda Ferrini'ego 80 proc. jego kolegów było ateuszami. A Ferrini nie krył się ze swym gorliwym katolicyzmem. — Prześladowań i przeszkód nie unikał, ale umiał je przyjąć i... przezwyciężyć. W ogniu przeciwności i prześladowań wiara jego umocniła się i zahartowała.

Na katedrze uniwersyteckiej. Jego sylwetkę duchową, obok pogody, którą zachował do końca, cechował w latach dojrzałych męski spokój i równowaga ducha, z której nie zdawałoby się nie mogło go wyprowadzić. Gwałtowny z natury, umiał się opanować do tego stopnia, by wedle jego własnych słów nawet „gwałt przyjąć cierpliwie“. Jego wielki urok osobisty zjednywał mu serca wszystkich, którzy się z nim zetknęli, zwłaszcza zaś pociągał ku niemu młodzież akademicką, mimo pozornej płochości i niedoświadczenia młodości umiejącą ocenić każdą prawdziwą wielkość i bardzo wrażliwą na istotne wartości duchowe. Wpływ jego był ogromny.

Ks. B. Dubaniowski

Kościół katolicki a kultura

Tak wiele mówi się dziś i pisze o kulturze czyli o stopniu rozwoju i udoskonalenia się człowieka. W pewnych sferach, przedstawia się stale i z uporem kościół katolicki, jako hamulec, jeżeli nie wroga postępu. Tylko tam, gdzie naród wyzwolił się z pęt wsteczności — jak to się modnie dziś mówi — osiągnięto wysoki stopień kultury. Stojąc na takim punkcie, obrzuca nazwami. Tak było dawniej, tak będzie do końca świata. Pochodzi to stąd, że wielu ludzi nie chcąc uznawać w człowieku pierwiastka duchowego, ma o kulturze jednostronne i fałszywe wyobrażenie. Tę fałszywą kulturę kościół zwalczają.

A na czym polega kultura chrześcijańska? Taką kulturą nazywa-

my uszlachetnienie człowieka i równoległy rozwój cielesny i duchowy wszystkich sił tak i poszczególnej jednostki, jak i całego społeczeństwa. Tylko ta kultura ma w kościele katolickim najwierniejszego stróża i najtroskliwszą matkę.

Przypominając, że człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga, winien wszystkimi siłami starać się upodobić do Boga, pobudza człowieka do ciągłego postępu, do badania tajemnic przyrody, do udostępniania umysłowi ludzkiemu najzawilszych zagadnień, co w praktyce doprowadzi do ułatwiania i uprzyjemniania sobie życia. Nie za tem dziwnego, że tylu wielkich uczonych, uznawało Boga, du-

szę nieśmiertelną w człowieku, a zdobywając krok po kroku niezbadane regiony tajemnic, stało się prawdziwymi dobrodziejami ludzkości, wspominając z wdzięcznością i podziwem ich imiona.

Dzięki ich wysiłkom, dzięki pracy ich twórczego ducha, posiadamy dziś przepojoną duchem Chrystusowym wiedzę, a zatem chrześcijańską sztukę, chrześcijańską politykę, chrześcijańską wolność, życie chrześcijańskie.

Tamta druga kultura nie uznająca Boga, odrzuca wszystko nadnaturalne, religijne, dąży do zeświecczenia państwa, słowem całego publicznego życia. Materialistyczne spojrzenie na świat, piętnował Chrystus, nie inaczej zatem i Kościół postępować może.

Tylko na Chrystusie oparte kierunki postępu ludzkiego, dadzą człowiekowi pełne zadowolenie.

Bolesław Kudelka

Kobięta i obyczajowość

Złe pojęta emancypacja przyniosła kobiecie jej towarzyskie dyskwalifikowanie z pewnej wyżyny, na którą ją rycerska dworność i wykwił towarzyski dawnych wieków postawiły. Stosunki obojga płci przy zwulgaryzowaniu obyczajów w wielu wypadkach weszły na niepokojące tory. W dziedzinie erotyki prostactwo to przybiera cechy grubego cynizmu, który dawniej w dobie naj-

wiejszego nawet zepsucia łagodzony był pozorami i zwyczajami etykiety i dworności. Mamy tu na myśli typowe współczesne objawy towarzyskie w salach dancinowych, kawiarniach, lokalach kinowych, plażach, a nieraz niestety i w aulach wykładowych wyższych uczelni. Zbyt nie tak bardzo charakterystycznie i pospolite spoufale nie obu płci nie będące wynikiem ani prawdziwej przyjaźni, ani

Contardo Ferrini był wszakże nie tylko niezrównanym profesorem i przewodnikiem młodzieży, ale i bardzo płodnym i cenionym uczniem, który umierając w pełni rozwoju lat męskich pozostawił po sobie ponad dwieście prac naukowych z dziedziny prawniczej i technicznej. Już jako bardzo młody uczony, liczący ledwo dwadzieścia pięć lat życia, został powołany na członka - korespondenta lombardzkiej akademii nauk i umiejętności. I znowu nie ograniczając się wyłącznie do dziedziny naukowej, — brał czynny udział we wszelkich pracach naukowych, społecznych i obywatelskich. Nie był obojętny na żaden przejaw życia. Snać bogata, szeroka jego natura nie uznawała żadnych ograniczeń w szukaniu Boga, dobra i prawdy.

Śmierć przecięła życie Contarda Ferrini'ego w pełni działalności i rozwoju prac naukowych. Umarł licząc czterdzieści trzy lata dnia 17 października 1902 r.

Fakt wyniesienia błogosławionego Contarda Ferrini'ego na ołtarze powinien przejąć wszystkich wiernych głęboką radością. Zyskujemy w nim bowiem prawdziwy dostępny nam i bliski wzór do naśladowania.

EWANGELIA ŚW. na 5 niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego
(św. Mateusza 5, 20—24).

Jeśli przyniesiesz ofiarę swoją

W on czas: Mówił Jezus uczniom swoim: „Jeśli sprawiedliwość wasza nie będzie większa, niż uczonych i faryzeuszów, nie wnijdziecie do Królestwa niebieskiego. Słyszeliście, iż powiedziano w Starym Zakonie: „Nie zabijaj; kto by zaś zabił, tego czeka sąd.” A Ja wam powiadam, że każdy, kto się gniewa na brata swego, tego czeka sąd; kto by zaś rzekł bratu swemu „zakale”, tego czeka Najwyższy Trybunał; a kto by rzekł: „bezbożniku”, tego czeka piekło ogniste. Jeśli zatem przyniesiesz ofiarę swą do ołtarza, a tam przypomnisz sobie, że brat twój ma coś przeciwko tobie, zostaw tam przed ołtarzem ofiarę swą, a idź, pojednaj się wpierw z bratem swoim, a wtedy wróciwszy się złóż ofiarę swoją.”

wzajemnego szacunku czy zżycia się, a zabarwione grubym erotyzmem nosi charakter ubliżający dla kobiety, dziwnie przez nią tolerowanych bo wbrew jej żywotnym interesom.

Kobieta jakby zapomina, że w stosunkach z mężczyzną pozbawionych gwarancji obyczajów, honoru czy prawa, zawsze jest stroną pokrzywdzoną i że zepsucie obyczajowe w dziedzinie erotycznej zawsze się przeciw niej zwraca. Poza to czy pretekstem do tych zwulgaryzowanych form towarzyskich to „nowoczesność“, zrywanie z przestarzałymi, krępującymi formami w imię wygody. Znamionem jest, że fenomeny te współczesne towarzyskie wyzbyły oryginalności dawnych czasów, tak rażąco prostackie, podobnie jak ideały współczesnej urody kobiecej, narzuciła tak zwanej inteligencji, kobieta z półinteligencji o niskim poziomie rozwoju duchowego, wypełniająca głównie sale dancinowe i lokale rozrywkowe. Znowu charakterystyczne bardzo znamie minionego okresu to bierne poddawanie się kobiety wpływom panoszącego się zła. Hasło równości, tam gdzie sama natura stwarza nierówności, jest uprawnieniem do poniewierania strony słabszej.

Współczesna niewiasta została nie tylko przyciążona nadmiarem pracy umysłowej czy fizycznej, nie tylko uległa modzie zbytniego usportowienia bez należytego uwzględnienia swych fizycznych właściwości, ale oddała się nadto hałaśliwym rozrywkom dawniej — wyłącznie męskim i nadużywaniu narkotyków. Marnowanie sił przyszłej matki przez narkotyki jest zbrodnią, prowadzi bowiem do zwyrodnienia potomstwa. Coraz bardziej powszechny zwyczaj palenia tytoniu, nikotynizowanie się, częste nieletnich nawet panienek, musi wywoływać poważne zastrzeżenia i ze względów zdrowotnych — upośledzenie serca, płuc, nerwów i z powodów estetycznych — zepsute uzębienie, ochrypli głos, tak bardzo nie miły u kobiet, nadmierne wychudzenie jak i moralnych — osłabienie woli i ujemny wpływ na usposobienie nerwowej palaczki przyszłej żony i matki. Używanie i nadużywanie alkoholu coraz powszechniejsze a często również nałogowe jest objawem u

kobiet wręcz odrażającym. Alkohol paraliżujący etyczne hamulce woli a pobudzający zwierzęce popędy naraża kobietę na najgorsze konsekwencje i niebezpieczeństwo wynikające z zamroczeń alkoholowych. Statystyka kryminalna mogłaby te sprawy należycie wyświecić. Do kategorii pleniącego się bujnie zła obok alkoholizmu i rozpusty należą

wszelkie gry hazardowe zwłaszcza karciane.

Chrześcijaństwo przyniosło kobiecie godność ludzką, równorzędną duchową z mężczyzną, a zmaterializowana kultura współczesna godność tę kobiecie odbiera, spycha ją wdół, mimo wszelkie uprawnienia obyczajowe, towarzyskie, czy zawodowe.

Pierwsza wielka procesja Bożego Ciała w Szczecinie

Polską i katolicką Szczecin obchodził w niedzielę dn. 8 czerwca br. niebywałe uroczystości związane ze świętem i procesją Bożego Ciała.

Już dnia poprzedniego miasto przybrało odświętny wygląd przynajmniej na tej trasie, którą miała procesja przechodzić. Domy były udekorowane flagami narodowymi i papieskimi, w oknach widniały figury i obrazy świętych, przystrojone kwiatami i zielenią.

Wieczorem tego dnia przybył z Gorzowa J. E. Ks. Administrator Apostolski. W samą niedzielę od wczesnego ranka zaczęły ścigać tłumy wiernych z całego miasta do katedry Królowej Korony Polskiej. Z wszystkich czterech parafii Szczecina przybyły procesje do katedry. Nawet z podmiejskich osiedli Dębna i Wielgowa przyprowadzili księża procesje ze sztandarami kościelnymi. Wszyscy tego dnia chcieli być świadkami podniosłych uroczystości.

Punktualnie o godzinie 9 rozpoczyna się uroczysta msza św. pontyfikalna, celebrowana przez Arcypasterza diecezji, przy asyście księży świeckich, zakonnych i kapelanów wojskowych. Na ołtarzu i ambonie ustawione są mikrofony, transmitujące na zewnątrz przez głośniki nabożeństwo. Tylko znikoma ilość wiernych dostała się do świątyni. Poza tym tłumy zalegały obok szesnastodziniec przykościelny i nawet sąsiednią ulicę, wysłuchując w milczeniu mszy św. i podniosłego kazania, które wygłasza ks. Żarnowiecki.

O godz. 10 wyrusza procesja na miasto. Najdostojniejszy ks. Arcypasterz kroczy pod baldachimem, niosąc w złocistej monstrancji Jezusa Eucharystycznego. Obok pluton honorowy wojska polskiego idzie z powagą jako straż. — Kapłani w ornatach poprzedzają po obu stronach celebransa. Długi szereg dziewcząt w białej sypie kwiaty przed mającym przechodzić Panem Jezusem. Po chód rozciąga się na blisko kilometr.

Czoło jego stanowi krzyż i grupa ministrantów. Następnie idzie w zwartych szeregach młodzież szkolna wraz z harcerzami. Dalej kompania sztandarowa wojsk Korpusu Bezpieczeństwa Publicznego. Widać wspaniałe oddziały Straży Pożarnej, poczty sztandarowe byłych więźniów politycznych w pasiakach, — przedstawicieli Stow. kupców i cały szereg innych delegacji. Kr. Euch. i młodzież szkolna niosła swoje emblematy. Za celebransami postępowali przedstawiciele władz w osobach: przewodniczącego W. R. N., obu wicewojewodów i prezydenta miasta.

Procesja szła najwspanialszą arterią miasta portowego — Aleją Wojska Polskiego. Kilkadziesiąt tysięcy wiernych towarzyszyło wśród śpiewów i rozmówienia Panu Jezusowi, odbierającemu po raz pierwszy takie publiczne hołdy w tym mieście. Na stopniach świątyni Serca Jezusowego udzielił Arcypasterz Przenajświętszym Sakramentem błogosławieństwa na cztery strony świata. — Po obiedzie odbyło się w katedrze bierzmowanie.

Takiej manifestacji religijnej nie oglądał Szczecin jeszcze nigdy. Kiedy wchodził zwyczaj w kościele katolickim obchodzenia uroczystości Bożego Ciała to miasto portowe, już wtedy mocno zniemieczone, przyjmowało luteranizm. Ostatni wielcy bojownicy katolicyzmu OO. Franciszkanie posiadający w swych rękach kościół i klasztor św. Jana Chrzciciela, musieli na żądanie radnych miejskich to miasto opuścić w roku 1527. Zakon franciszkański wraz z dominikańskim był czynny na pomorzu już od połowy XIII wieku. Oba te zakony były bardzo cenione przez lud od wieków tu osiadły, gdyż kaznodzieje głosili słowo Boże w języku polskim. Teraz w tej samej mowie co przed wiekami modli się milion ust i serc do Pana Zastępców.

Zorian Krużyński

Janina z Tworowskich Szymańska—haremistrzyni.

Harcerstwo, a życie nadprzyrodzone

Pochodzenia ideologii harcerstwa szukać należy w źródłach chrześcijańskich, rycerskich, starosłowiańskich i polskich. Najlepszym, nigdy nie zastąpionym źródłem ideologii jest zawsze Ewangelia Chrystusowa. Z Jej natchnień płynie zawsze dążenie do doskonałości, do służby Bogu, nasza czynna miłość bliźniego, pogoda ducha, czy inne cnoty uprawiane w harcerstwie. Jako przykład niechaj posłuży pogoda. Św. Franciszek Salezy miał się wyrazić, że „radość doskonała jest cnotą, która podoba się Bogu“.

Józef Baranowski

Wesele polne

Drabiniastym wozem
Jadą na wesele:
Czerwiec z złotym lipcem
W pogodną niedzielę.
Hej, a na ich czele
Kapelmistrz pszczoł-polnych,
Królewna motyli
I chłop, skrzętny rolnik.
Wybiegły naprzeciw
Rozszumione drzewa,
Na wierzbowej Fletni
Wiatr do wtóru śpiewa.
Na wierzbowej fletni
Pięknie wystruganej,
Hej, wesele jedzie,
Słońcem malowane.
A w sadzie kościółek
Pod kopułą nieba,
Jeszcze organistę
Zawołać by trzeba.
Jest w sadzie kościółek
Z drzewa zbudowany,
Promieniem słonecznym
Pięknie haftowany...
Jest także Dzwonnica,
A w niej chór ptaszęcy,
Czegóż do wesela
Trzeba jeszcze więcej!
Dzwoni sygnaturka
W pogodną niedzielę,
Drabiniastym wozem
Jedzie już wesele...
Bo w sadzie na wzgórzu
W rozkwitniętych kwiatach,
Rolnik z złotym czerwem
Poślubi dziś lato...
— Daj ci Boże szczęście
Rolniku kochany!
Hej! wesele jedzie
Słońcem malowane...

Nie dziwnego, bowiem pogoda ducha jest wynikiem pokoju sumienia, a radość życia owocem czynienia wszystkim dobrze. Chrystus pocieszając swoich uczniów przed śmiercią nauczał: „Pokój mój zostawiam Wam, pokój mój daję Wam, nie jako świat zwykły dawać, ja Wam daję“ (Św. Jan 14.27). To też przedwojenny VIII punkt prawa: „Harcerz jest zawsze pogodny“, słusznie uważane bywa za koronę prawa harcerskiego. Rozumne rozwijanie zalet, a nie wyłącznie zwalczanie wad, pozytywne metody wyrabiania charakteru, ogromna różnorodność zajęć w harcerstwie, swobodne życie na łonie przyrody — stwarzają pełen dobrej woli, pogodny, jasny, dziarski, beztroski, radosny, nieraz promienny typ, który wychowuje harcerstwo. Pogłębianie dają wspólny pacierz i śpiewy religijne na obozach i kursach, specjalne modlitwy, jak znana: O Panie Boże, Ojciec nasz, w opiece swej nas miej, harcerskich sere Ty drgnienia znasz, nam pomóc zawsze chciej! Wszak Ciebie i Ojczyznę miłując daliśmy żyć, harcerskim prawem w życia dniach wiernymi zawsze być“. (takich modlitw ma dużo odrębny skauting katolicki Francji i Belgii) Albo pobudka:

Idzie noc,
Słońce już
Zeszło z gór,
Zeszło z pól
Zeszło z mórz.
W cichym śnie
Spocznij już
Bóg jest tuż.

Do wyrobienia wysokiego poziomu moralnego przyczyniają się naturalnie praktyki religijne, jak uczęszczanie razem na Mszę św., etyka harcerza z hasłem: „Bóg i Ojczyzna“, z prawem o nieskazitelnym honorze, słowności, prawości, rzetelności i lojalności w stosunkach ludzkich i z prawem, które nakazuje opiekuńczy stosunek względem starców, ułomnych i dzieci, szczególną gotowość obrony, pomocy i pociechy względem wszystkich cierpiących, uciśnionych i pokrzywdzonych i upośledzonych, a od harcerzy jeszcze wymaga specjalnej delikatności i uprzejmości dla kobiet. Podobnie jak rycerz harcerz czyni dobrze bezimiennie i nie przyjmuje za swe usługi żadnej zapłaty. Rycerz Zawisza Czarny jest dla harcerstwa polskiego wzorem często wybieranym przez chłopców na patrona drużyny, a rycerz św. Jerzy jest patronem skautingu całego świata.

Harcerze i harcerki służą ojczyźnie przede wszystkim przez polepszenie i pogłębienie własnej duszy, a także przez pracę nad wielotysięcznymi rzeszami młodych sióstr i braci, którzy jak zmarznęte ptactwo garną się do ciepłych i jasnych ognisk wieczornych i w ogóle do czystej atmosfery tego Ruchu.

Główne bowiem zadanie harcerstwa to budzenie sił duchowych młodego pokolenia, odkrywanie w głębi dusz ludzkich tlejących iskierek szlachetnych uczuć, rozpalać ich wielkim ogniem miłości Boga, Ojczyzny i bliźnich, wychowanie mas dziatwy i młodzieży na dobrych obywateli, poczuwających

Maturzysci

posiadający licealne świadectwo dojrzałości, pragnący się poświęcić Służbie Bożej jako kapłani świeccy, mogą zgłosić się do Wyższego Seminarium Duchownego w Gorzowie Wlkp. (Ziemia Lubuska), ulica Łokietka 16. Przyjmuje się również maturzystów bez znajomości łaciny.

Do podania należy załączyć:

- a) życiorys
- b) świadectwo dojrzałości
- c) metrykę chrztu św.
- d) 2 fotografie

Rady praktyczne

dla naszych gospodyń

O pieczeniu ciasta drożdżowego

W okresie świątecznym gospodynie mają wielkie kłopoty z pieczeniem ciast. Należy pamiętać, że warunkiem udania się każdego ciasta drożdżowego jest, by drożdże były świeże, mąka sucha i ogrzana, umiejętnie wyrobione ciasto i odpowiednia temperatura pieca.

Baby powinny rosnąć w ciepłym miejscu. Piec ciasto należy prędko.

Wszystkie dodatki do ciasta przygotować należy poprzedniego dnia. Mąkę przesiać i ogrzać, bijąc ją, starannie oddzielić żółtka od białek. Żółtka dobrze utrzeć z cukrem i wstawić garnek do ciepłej wody. Ważne jest również same wyrabianie ciasta. Można wybić drewnianą łyżką i wyrabiać ręką. Masło roztopione wlewa się prawie przed samym końcem wyrabiania. Od wyrobienia zależna jest lekkość i pulchność ciasta.

Formy smaruje się masłem i posypuje tartą bułką, albo mąką kaszą (t. zw. grysiem).

B a b k a

Litr mąki przesiać, do czwartej części dodać 3 dkg drożdży rozpuszczonych w letnim mleku, postawić w ciepłym miejscu. Utrzeć dużą łyżkę świeżego masła. Dodać trochę soli, olejek cytrynowy lub pomarańczowy, 3/4 szklanki cukru, wysypać resztę mąki, wlać wyrośniętą rozczynę i wyrobić ciasto tak, aby odstąpiło od ręki. Jeśli za gęste — dodać letniego mleka.

Włożyć do formy wysmarowanej piórkiem maczanym w roztopionym masle i posypać cukrem pudrem, mieszanym z proszkiem waniliowym. Taką bułkę zamiast posypywać cukrem, możemy lukrować.

W szklance utrzeć do białości cukier puder z białkiem, dodać trochę kwasu cytrynowego (sok z cytr.). Zrobić z kartonu tutkę z małym otworkiem, wlewać łyżeczką lukier i naciskając tutkę, rysować wzory.

M a z u r e k

Wszystkie mazurki są drogie — ten należy do „tańszych” —

Do 6 jaj dodać tyle mąki i cukru, ile jaja zaważą. Cukier utrzeć do białości z żółtkami i wsypać do nich mąkę. Potem wsypać rodzynki (10 dkg) można dodać migdały, skórkę pomarańczową, drobno krajane suszone śliwki lekko zmoczone. Wyrolić ciasto, rozwałkować na palec grubości i położyć na blacie wysmarowanym masłem i upiec w wolnym piecu. **M. S.**

Życia katolickiego**W DIECEZJI**

Gorzów. Przy ulicy Chodkiewicza została poświęcona nowa kaplica pod wezwaniem „Najświętszego Serca Pana Jezusa”.

W piątek wieczorem w uroczystość Najśw. Serca Pana Jezusa do tejże kaplicy wyruszyła wspaniała procesja prowadzona z katedry przez Ks. Administratora Apost. dr Edmunda Nowickiego.

Nowa szwalnia „Caritas” została otwarta przy ul. Woskowej 1a.

W kaplicy św. Józefa odbyły się rekolekcje zamknięte dla przodowników Koła Żywego Różańca Matek przy parafii Chrystusa Króla, 160 osób brało w nich udział.

Nowa stolarnia „Caritas” została uruchomiona przy ul. Wał Okrzejny 14. Spodziewany jest pomyślny rozwój przedsiębiorstwa.

* * *

Uroczystości ku czci Kard. Hozjusza. W dn. 28 i 29 czerwca rb. w Radłowie pow. Brzeskiego odbędą się uroczystości dla uczczenia Kardynała Hozjusza.

Przed 400 laty Kardynał Hozjuś był proboszczem parafii w Radłowie.

Program uroczystości obejmuje szereg nabożeństw, odsłonięcie tablicy pamiątkowej oraz Akademię.

Udział w uroczystościach wezmą Ordynariusz Diecezji Tarnowskiej Ks. Biskup Dr J. Stepa oraz Sufragan tejże Diecezji Ks. Biskup Dr Pękala.

List Pastorski Prymasa Polski w „Osservatore Romano”. List pasterski J. Em. Ks. Kard. dra A. Hlonda, Prymasa Polski wydany z okazji 950-lecia męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, zo-

stał ogłoszony w pełnym brzmieniu przez dziennik stolicy Apostolskiej „Osservatore Romano”. Fakt to wyjątkowy w dziejach dyplomacji papieskiej.

Zakonnica angielska otrzymuje francuską Legię Honorową. Angielka—Siostra Elżbieta ze zgromadzenia św. Wincentego a Paulo, przebywająca w klasztorze 7 Boleści Matki Boskiej (Neuilly) w Paryżu, została odznaczona Legią Honorową za heroiczną postawę w obu wojnach światowych. Świadcami dekoracji zakonnicy były córki b. premiera Churchilla.

W najbliższym czasie zostanie ogłoszona korespondencja Ojca św. z prez. Rooseveltem, która rzuci jeszcze jeden jasny snop światła na pokojowe prace Papieża podczas drugiej wojny światowej.

Centrum Kinematografiki Katolickiej nakręciło film pt.: „Wojna z Wojną”. — Pod koniec filmu występować będzie Papież nawołujący do pokoju światowego. Papież już otrzymał negatyw filmu całego z wyjątkiem swej roli, w której wystąpi przemawiając w 7 językach europejskich.

Ofiarność Katolików Francuskich. — Obliczono, że połowa młodzieży francuskiej kształci się w szkołach katolickich. Szkoły te są szkołami prywatnymi. — Istnienie ich uzależnione jest od ofiarności katolików francuskich. Doceniają oni ważność religijno-moralnego wychowania młodzieży i ofiarnie opodatkowują się na rzecz szkół, prowadzonych przez duchowieństwo i zgromadzenia zakonne.

Wezwanie Kurii Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp.

Kuria Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp. wzywa niniejszym Seryna Mańkowskiego, który z Czesławą Sikorą zawarł ślub w Kolobrzegu, woj. Szczecin w dniu 12 listopada 1945 obecnie o niewiadomym miejscu zamieszkania, aby w czasie do 15 lipca br. zgłosił się w Kurii Administracji Apostolskiej celem złożenia zeznań w sprawie o nieważność małżeństwa, wszczętej w tejże Kurii.

Po upływie wspomnianego terminu Kuria Administracji Apostolskiej przystąpi do dalszych zarządzeń w prawie przewidzianych z pominięciem pozwanego.

Gorzów, dnia 12 czerwca 1947 r.

Kuria Administracji Apostolskiej
w Gorzowie Wlkp.

Harcerstwo a życie nadprzyrodzone

dokończ. ze str. 184

się do odpowiedzialności za losy Rzeczypospolitej i zdolnych tej odpowiedzialności prostać — może — wyrabianie twórczych, wodzowskich typów, któreby spełniały w społeczeństwie rolę pionierów znacznych poczyną, mających na celu — wielkie posłannictwo Polskie...

A więc harcerstwo, które kształci czynną miłość, liźniego uczy ciągłego doskonalenia się dla celów nadprzyrodzonych i rozwija harmonijnie całego człowieka, dając mu najpewniejszy fundament pod życie nadprzyrodzone — może być słusznie uważane za wartościowy system odrodzenia moralnego, chrześcijańskiego i katolickiego.

Co słychać w świecie

Tegoroczne „Dni Morza“ upłyną pod hasłem: „Bałtyk, Odra, Nisa warunkiem bezpieczeństwa i dobrobytu Polski“. — Celem „Dni“ jest wezwanie całego narodu do wzmożonego wysiłku dla odbudowy i rozbudowy naszych portów, skupienie sił do dalszej realizacji programu morskiego i pozyskanie nowych członków Ligi Morskiej. Imponujące uroczystości zorganizowane w czasie trwania „Święta Morza“, zwłaszcza centralne uroczystości w Szczecinie mają ponadto pogłębić w narodzie świadomość znaczenia granicy na Bałtyku, Odrze i Nisie.

Uroczystości rozpoczną się w dniu 23 bm. obchodem „Wianków“, a w miejscowościach gdzie nie ma wody, ognio-

skami „Kupały“. 28 bm. w Szczecinie odbędą się wielkie igrzyska sportowe i regaty żeglarskie. W tym dniu zjadą też do Szczecina sztafety z całego kraju. Wieczorem wzdłuż Bałtyku i granicy na Odrze i Nisie zapłoną symboliczne ogniska.

Polska delegacja handlowa na Bliski Wschód. Delegacja Rady Polsk. Przem. Włókienniczego ma się udać wkrótce do Egiptu, Palestyny i Arabii Ibn Sauda w celu rozpatrzenia możliwości eksportu polskich wyrobów włókienniczych i sprowadzenia z tych krajów potrzebnych surowców.

29 miliardów na Ziemię Odzyskaną. W dniu 14 bm. na wspólnym posiedzeniu Sejmowej Komisji Planu Gospodar-

czego i Komisji Skarbowo-Budżetowej, pos. Rapaczyński referował państwowy plan inwestycyjny na 1947 r. i poinformował komisję o wykonaniu planu inwestycyjnego w r. 1946.

Aparat skarbowo-finansowy stoi w r. 1947 wobec konieczności poważnego zwiększenia wpływów na rzecz akcji odbudowy. Na akcję tę należy w roku 1947 zmobilizować około 110 miliardów złotych.

Blisko 29 miliardów zł przeznaczonych zostaje na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, co oznacza dalsze wzmożenie nakładów na nowych terenach.

Muzeum męczeństwa zostało otwarte w Oświęcimiu. W siódmą rocznicę przybycia pierwszego transportu do obozu śmierci w Oświęcimiu, odbyło się na terenie byłej hitlerowskiej kaźni manifestacja, związana z uroczystym otwarciem na terenie obozu muzeum męczeństwa narodu polskiego.

Chiny terenem wiecznych wojen

Państwem, które najdłużej znajduje się w stanie wojny są Chiny. Już w roku 1931 zostały one zaatakowane przez Japonię i od tej pory z krótkimi tylko przerwami (pokój w Tangku 1933—1935) toczyły się przewlekłe walki o hegemonię nad Wschodnią Azją, aż do chwili pokonania „Prusaków wschodu“ przez wojska sprzymierzone w latach 1939—1945. Nie oznaczało to jednak pokoju dla Chin, w których zaraz po zakończeniu wojny rozgorzały walki domowe między wojskami rządowymi gen. Czang-Kai-Szeka, a komunistami. Toczy się one do dziś dnia i sprawiają wiele kłopotów nie tylko samym Chińczykom, ale również i dyplomatom mocarstw posiadających zbliżone interesy na Dalekim Wschodzie. W głównej mierze dotyczy to Stanów Zjednoczonych i ZSRR, oraz w mniejszym stopniu W. Brytanii i Francji.

Chiny przedstawiają szczególne znaczenie dla handlu międzynarodowego, a zwłaszcza dla Stanów Zjednoczonych, które specjalnie interesują się rynkami zbytu na Dalekim Wschodzie. Po odpadnięciu konkurencji japońskiej pragną one utrzymać swą pozycję głównego finansisty w handlu z Chinami. Dlatego też Stany Zjednoczone chcą zakończenia długotrwałej wojny domowej, utrudniającej normalne stosunki handlowe.

Drugim mocarstwem, które posiada interesy w Chinach jest Związek So-

wiecki. ZSRR jako państwo zajmujące prawie pół Azji, i graniczące z Chinami, siłą rzeczy jest zainteresowane w polityce na Dalekim Wschodzie.

Rozbieżność w polityce między oboma tymi mocarstwami występuje szczególnie w poglądach na stosunki wewnętrzne Chin. O ile Stany Zjednoczone popierają Czang-Kai-Szeka i jego rząd, to Rosja Sowiecka znajduje więcej zbliżeności z komunistami.

Jak wiadomo próba pogodzenia walczących stron przez Marshalla nie doprowadziła do pozytywnego rezultatu. Ostatnio walki znowu przybrały na sile, a zwłaszcza wzmożł się opór wojsk komunistycznych, które miejscami przechodzą do ataku.

Sytuacja tego rodzaju zaczyna budzić wśród ludności chińskiej nastroje pacyfistyczne. Według doniesień z Szanghaju ponad 5 tys. studentów z 15 uczelni demonstrowało po ulicach miasta z okrzykami „Precz z wojną domową“.

Rozwój wypadków w Chinach obserwujemy z żywym zainteresowaniem. — Długie lata podziwialiśmy opór tego kraju przeciwko imperialistycznym zakusom Japonii. Podczas drugiej wojny światowej znaleźliśmy się w jednym obozie państw sprzymierzonych i prowadziliśmy równie heroiczną walkę jak Chiny. Dzisiaj pragniemy pokoju i życzymy tego samego naszym sprzymierzeńcom na Dalekim Wschodzie.

**FIGURY
POMNIKI NAGROBKIE**

granitowe, marmurowe
i ze sztucznego kamienia
wykonuje Zakład
Rzeźbiarsko-kamiennikarski
J. ZIELIŃSKI
GORZÓW, UL. TKACKA NR 91
mieszkanie prywatne
ul. Padziewskiego 8 m 11.

WEŁNĘ owczą surową
stałe kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczękę maszynową i szydełkową. Płaci najwyższe ceny.

Łódźka Hurtownia Art. Włókienniczych
Poznań, M. Focha 16
w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31

Sztandary
paramenta kościelne
wykonuje w własnych pracowniach
jedyna fachowa na miejscu
znana od lat firma
Kedzierska
Poznań — Górczyn, ul. Zgoda 20
telefon 64-63
Dojazd tramwajem 4 i 5
Nagrodzona na P. W. K.
Osobny dział napraw paramentów.
Polecam przybory do ornatów.